
Uwaga - naciągacze!

Przypominamy o tym nie bez powodu. Okazuje się bowiem, że duże zainteresowanie funduszami europejskimi wykorzystują oszuści, którzy działają pod płaszczykiem różnej maści pseudo-firm doradczych, analitycznych, biznesowych, itp. Pojawiają się zawsze tam, gdzie w grę wchodzi pieniądze.

Otrzymujemy informacje, że teraz znów się uaktywnili. Obiecują potencjalnym beneficjentom pomoc w załatwieniu funduszy unijnych. Po zdobyciu numerów telefonów lub adresów mailowych kontaktują się z Państwem z ofertą przesłania niezbędnych dokumentów gwarantujących – ich zdaniem – otrzymanie dotacji na rozwój firmy.

Po pozytywnej reakcji osoby zainteresowanej przystępują natychmiast do działania. Wysyłają dokumenty, które są darmowymi publikacjami, ogólnie dostępnymi i rozpowszechnianymi przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych. I, nie byłoby w tym wszystkim nic dziwnego, gdyby nie fakt, że za tę usługę żądają zapłaty. Jej wysokość jest różna i zależy od „firmy”. Wynosi średnio około 300 złotych. Oczywiście, ponoć nie jest to koszt przesyłki i materiałów. Jak zapewniają niektóre firmy, jest to opłata za „wykonanie ekspertyzy i stworzenie pełnych dokumentów konkursowych”.

Mechanizm działania „specjalistów od funduszy” jest prosty. Niestety, skuteczny. Ponoć chętnych na tego typu wątpliwe usługi nie brakuje.

Rozumiemy, że informacji o funduszach nigdy za wiele i „kto pyta, nie błądzi”. Przestrzegamy jednak Państwa przed korzystaniem z pomocy firm wyłudzających pieniądze.

Więcej na stronie www:

<http://archiwum.rpo.mazowia.eu/komunikaty/komunikat-w-sprawie-stosowania-nieuczciwych-praktyk-new.html>